

Charles R. Swindoll

Ponad jedną trzecią swojego dorosłego życia spędzimy w **pracy**. Dźwięk budzika o siódmej rano, korki o ósmej trzydzieści, sterta problemów do rozwiązania o dziewiętej trzydzieści, kawa o jedenastej, konflikt o czternastej, wymęczony powrót do domu o osiemnastej. A jutro - dokładnie ten sam scenariusz. Brzmi znajomo?



Czy to możliwe, by twoja więź z Bogiem pogłębiała się (a nie zanikała) w czasie, gdy jesteś w pracy? Jak radzić sobie z pokusą, by dzielić życie na *sacrum* i *profanum* - w którym to podziale wiara praktykowana jest tylko prywatnie i/lub tylko w niedzielne poranki?

Skoro tak duży procent naszego życia spędzamy "za biurkiem", warto zrobić wszystko, by tę przestrzeń **otworzyć na Boga i Jego delikatną obecność**. Pytanie brzmi: jak?

□

**Wiara na żywo**

*Jak postrzegają cię twoi współpracownicy?*

Czy zdarza się, że:

- Słyszając o problemach, z którymi się zmagają, zapewniasz ich o swojej modlitwie?
- Wspominasz o swoim zaangażowaniu we wspólnocie/parafii/zborze?
- W trudnych sytuacjach zachowujesz dziwną pogodę ducha - i twoi koledzy to dostrzegają?

Nie istnieje jeden wzór, według którego wszyscy musielibyśmy **wcielać wiarę w życie w miejscu naszej pracy**. Każdy z nas ma swój styl. Nie chodzi o ilość słów, nagabywanie, prawienie kazań. Raczej o postawę pełną życzliwości i łaski. Jak radził Apostoł Piotr:  
*Zawsze bądźcie gotowi udzielić odpowiedzi tym, którzy pragnęliby wyjaśnić co do ożywiającej was nadziei. Czyńcie to jednak z całą skromnością, łagodnie, z zachowaniem pełnego spokoju sumienia.*

(  
[1 Piotr 3,15-16](#)  
, Biblia Warszawsko-Praska)

### Konflikty i intrygi

*Jak sobie radzisz z nieporozumieniami i konfliktami?*

Czy masz czasem wrażenie, że:

- Nie ma tygodnia, w którym obyłoby się bez słownych utarczek, zawistnych podejrzeń, fałszywych plotek, skomplikowanych intryg?
- Relacje w twojej pracy są niezwykle powierzchowne - każdy myśli tylko o sobie?
- Jako osoba mało "agresywna" stajesz się często wygodnym kozłem ofiarnym?

Choć nie jest to łatwe, to właśnie **w środku konfliktów** masz doskonałą okazję, by "**ćwiczyć**" swoją wiarę

i przekuwać ją w czyn. Kiedy jesteś świadkiem (lub ofiarą) zakulisowych gier, nie pozostaje często nic innego niż ufać, że Bóg ma nad wszystkim kontrolę. Każdego dnia proś Go o siłę i cierpliwość. Przekraczając o poranku próg twojego zakładu pracy, pamiętaj o wskazaniu z [Listu do Efezjan 4,31-32](#)

:

*Niech zniknie spośród was duch wszelkiego zgorzknienia, irytacji, gniewu, zgiełku, zniewag wzajemnych i wszelkiej złości. Bądźcie zaś jedni dla drugich dobrzy i miłosierni, przebaczajcie sobie nawzajem, ponieważ i Bóg przebaczył wam wszystko w Chrystusie.*

□

### **Bój w umyśle**

*Jak sobie radzisz z poczuciem wypalenia, stresem, zmęczeniem, zniechęceniem?*

Czy w twojej głowie pojawiają się czasem myśli typu:

- Co ja tutaj w ogóle robię?
- Dobrze, że nie daję po sobie poznać, jak bardzo się tym wszystkim stresuję...
- Zbyt wiele się ode mnie oczekuje. Nie wyrabiam...
- W całej tej gonitwie Bóg wydaje się odległy i obojętny...

Setki lat temu młoda kobieta imieniem Estera, świeżo upieczona małżonka władcy Persji, znalazła się w **miejscu ogromnej odpowiedzialności**, a co za tym idzie - presji i niepewności. Lekcja, jaką miała się nauczyć, brzmiała:

*Kto wie, czy nie właśnie po to - by ratować swój naród - Bóg postawił cię w tym miejscu?*

(

[Księga Estery 4,14](#)

) U Boga nie ma przypadków. On już dawno temu wiedział, że będziesz pracować w tym właśnie miejscu i przygotował różne okoliczności, w których możesz

### **uczyć się Mu ufać i współpracować z Nim**

. Czy wierzysz w to? (Zajrzyj także do: Księga Przysłów 3,5-6)

Idąc jutro do pracy, pamiętaj, że Bóg będzie blisko ciebie - w środku konfliktów, wyzwań, zawirowań, nowych możliwości. On chce być twoim Panem i Pomocnikiem właśnie tam, w niełatwej rzeczywistości "normalnego" życia.

Za: Charles R. Swindoll, "Faith in the Workplace", *Insights* (May 2000): s. 1-2. Copyright 2000, Charles R. Swindoll, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.